

Ekonomiczne teorie rozwodów

Łukasz Byra

Demografia

19/21 grudnia 2018 r.

Zapotrzebowanie na teorię niestabilności małżeństwa

- Na początku XX w. bardzo rzadki powód zakończenia małżeństwa (w odróżnieniu od śmierci jednego z małżonków)
- Obecnie prawdopodobieństwo zakończenia małżeństwa w ciągu pierwszych 15 lat od ślubu z powodu rozwodu jest wielokrotnie większe niż z powodu śmierci jednego z małżonków
- Ma to znaczne konsekwencje dla ludzkich zachowań: osoby mniej inwestują w towary i umiejętności specyficzne dla małżeństwa, jeśli spodziewają się jego rozwiązania (Przykład: dzieci, praca wyłącznie w domu).
- Pojawiło się zapotrzebowanie na teorię (nie)stabilności małżeństwa; podjęli się tego Becker, Landers i Michael (JPE 1977)

Teoria niestabilności małżeństwa a teoria małżeńskości Beckera (1974)

- Becker (1974) zakładał, że ludzie pobierają się, gdy użyteczność osiągnięta w ramach małżeństwa przewyższa tę osiągniętą w ramach samotnego życia
- Rozumując analogicznie, do rozwodu powinno dojść, gdy użyteczność z pozostania w małżeństwie jest niższa niż z rozwodu i możliwego ponownego małżeństwa
- Można pogodzić wysoką użyteczność oczekiwaną w momencie zawarcia małżeństwa z niską użytecznością oczekiwaną w momencie wystąpienia rozwodu, gdy wprowadzimy do modelu **niepewność** i wynikającą z niej różnicę między oczekiwaną i zrealizowaną użytecznością
- Stabilność małżeństwa: istotna rola niepewności

Rozwód: odmienne zdanie partnerów

- Gdy oboje partnerów zgadza się, że ich dobrobyt będzie wyższy w przypadku kontynuowania małżeństwa, bądź w przypadku rozwodu, mamy zgodę odnośnie decyzji o pozostaniu w małżeństwie bądź o rozwodzie
- Gdy jeden z partnerów ma inne zdanie, a transfery między partnerami są możliwe i nic nie kosztują, wszystko zależy od **łącznego dobrobytu obydwójga partnerów**.
- Mamy więc **bezpośrednie przełożenie wniosku z modelu Beckera (1974)**

Przypadek 1. Gdy żona chce rozwodu, a mąż nie, oraz gdy łączny dobrobyt w przypadku rozwodu jest niższy niż w przypadku pozostania razem, mąż może przekazać część swojego dobrobytu żonie w zamian za jej zgodę na kontynuowanie małżeństwa

Przypadek 2. Gdy żona chce rozwodu, a mąż nie, gdy łączny dobrobyt w przypadku rozwodu jest wyższy niż w przypadku pozostania razem, oraz gdy wymagana jest obopólna zgoda na rozwód, żona może przekazać część swojego dobrobytu mężowi w zamian za jego zgodę na rozwód

- W przypadku gdy dobrobyt (wyplata) z małżeństwa jest bezkosztowo transferowalny między partnerami, **nie jest zasadne stwierdzenie, że jeden z partnerów opuścił drugiego, czy też że drugi został opuszczony przez pierwszego**

Małżeństwo ze względu na cechy a prawdopodobieństwo rozwodu

- Ludzie mający bardziej cenione charakterystyki (np. wysokie zarobki) zyskują więcej na małżeństwie, więc będą się rzadziej rozwodzić
- Zyski z małżeństwa zależą od posiadanych umiejętności i wynikającego z nich zakresu specjalizacji

Przykład 1. Kobiety tradycyjnie wchodziły wcześniej w związki małżeńskie, gdyż ich inwestycje były ukierunkowane na wychowywanie dzieci i zajmowanie się gospodarstwem domowym, co jest mało przydatne w samotnym życiu. W tym kontekście nie jest zaskoczeniem, że różnica wieku między mężczyznami i kobietami w małżeństwie zmalała na przestrzeni lat, skoro kobiety zaczęły być obecne na rynku pracy. Wniosek: więcej rozwodów obecnie niż kiedyś.

Przykład 2. Zgodnie z teorią, mężczyźni o wysokim potencjale zarobkowym wychodzą za kobiety o niskim potencjale zarobkowym, atrakcyjne i o cechach pozarynkowych dobrej jakości. Tacy mężczyźni zyskują więcej z małżeństwa ze względu na wykorzystanie efektu specjalizacji. Wniosek: mniej rozwodów wśród takich par.

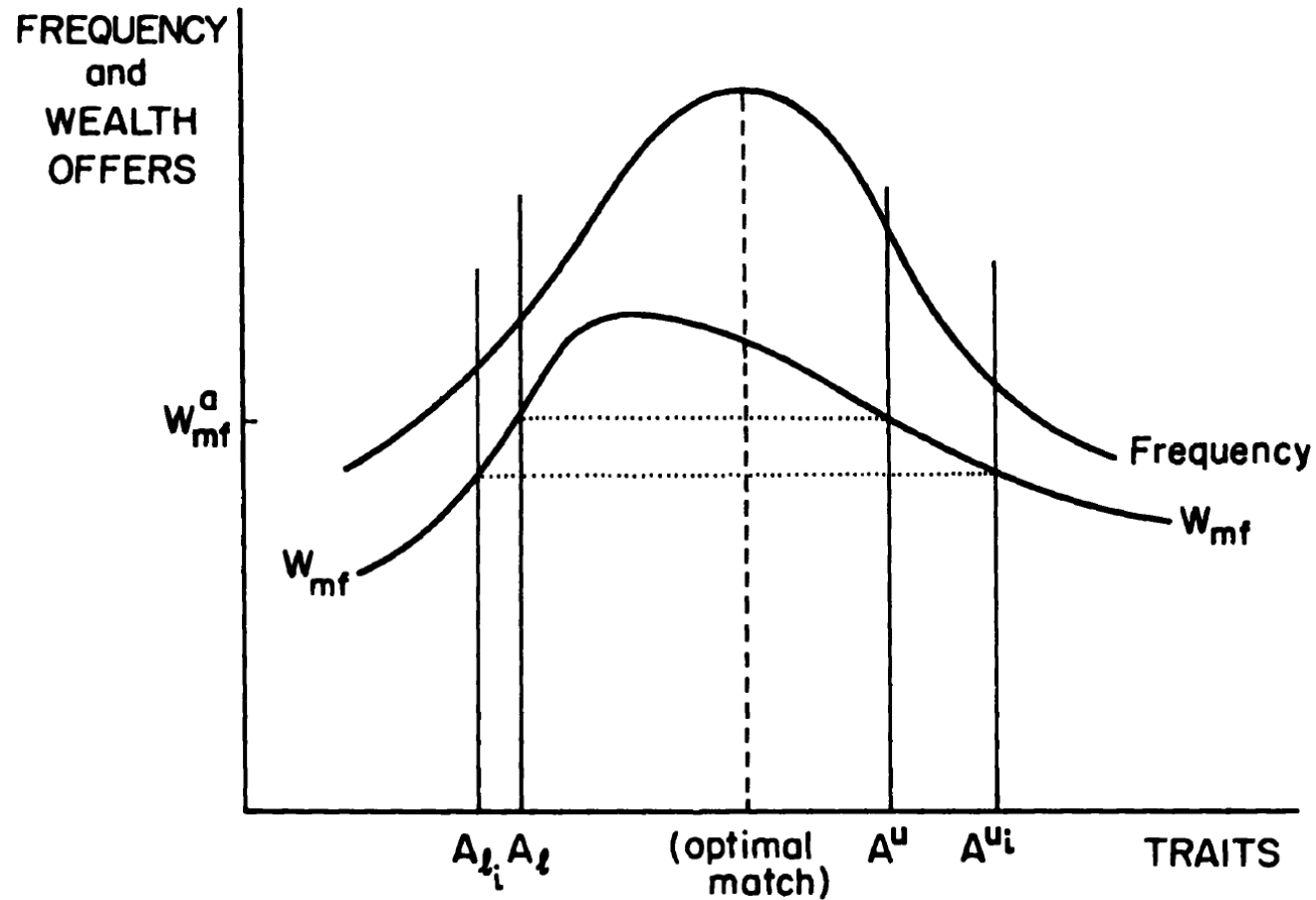
Przykład 3. Wpływ wykształcenia na prawdopodobieństwo rozwodu nie jest jasny. Z jednej strony zmniejsza to prawdopodobieństwo, gdyż wyższa wartość cech rynkowych i pozarynkowych obojga partnerów. Z drugiej strony, mniejsze zyski ze specjalizacji.

Małżeństwo w modelach poszukiwania partnera (search models)

- Modele poszukiwania zakładają, że potencjalnego partnera **losujemy** z pewnego rozkładu ofert małżeństwa. Wylosowany partner określa nasz zysk z małżeństwa
- Występuje **koszt poszukiwania partnera** – koszt wynikający z konieczności poświęcenia czasu i pieniędzy na kolejne „losowanie” oferty małżeństwa
- Oczekiwany zysk z kolejnego losowania, w zestawieniu z jego kosztem determinuje wybór partnera – gdy koszt przewyższa oczekiwany zysk, dochodzi do małżeństwa z najlepszą dotychczas „poznana” osobą
- W efekcie, w porównaniu do optymalnego doboru (z Beckera 1974):
 - Do połączenia w pary dojdzie, w niektórych przypadkach, poza przekątną
 - Wynik połączenia w pary nie będzie wyższy niż „optymalny”, tj. wynikający z optymalnego doboru, dla żadnej **pary**, a będzie niższy dla części par (dla tych poza przekątną)
 - Wynik połączenia dla niektórych **osób** (lecz nie dla par) o niskich kosztach poszukiwania partnera może być wyższy niż „optymalny”, gdyż mogą one czerpać zyski z wysokich kosztów drugiej osoby, w celu zawarcia korzystnego małżeństwa

Im **wyższy koszt poszukiwania partnera**, tym niższy akceptowalny zysk z małżeństwa, a w konsekwencji tym wyższe potencjalne niedopasowanie i tym **wyższe ryzyko rozwodu**

Wykres 1. Gęstość rozkładu prawdopodobieństwa wylosowania partnera o danych cechach i odpowiadająca temu losowaniu wypłata



Co zwiększa koszt poszukiwania partnera?

- Osobom z rzadkimi cechami (IQ powyżej 150, wzrost powyżej 2m., milionerzy) ciężko znaleźć podobnych do siebie partnerów, co zwiększa koszt poszukiwania partnera. Takie osoby mogą więc iść na kompromis i związać się z „typową” osobą, co oznacza niedopasowanie, a więc **większe prawdopodobieństwo rozwodu**
- Nieplanowana ciąża w trakcie poszukiwania partnera zwiększa koszt dalszego poszukiwania, stąd większa skłonność kobiety do kompromisu i wynikającego z niego niedopasowania – **większe prawdopodobieństwo rozwodu**
- Małżeństwo w młodym wieku – **większe prawdopodobieństwo rozwodu**
 - Może wynikać z różnic w kosztach poszukiwań – osoby o wyższych kosztach wchodzi w związki małżeńskie wcześniej
 - Stopień obciążenia oczekiwań co do przyszłych losowań
 - Optymiści względem rozkładu prawdopodobieństwa ofert małżeńskich wchodzi w związki małżeńskie później – mniejsze prawdopodobieństwo rozwodu
 - Pesymiści względem rozkładu prawdopodobieństwa ofert małżeńskich biorą ślub wcześniej, życie weryfikuje oczekiwania negatywnie – większe prawdopodobieństwo rozwodu
- *Uwaga:* Prawdopodobieństwo rozwodu może nie spadać wraz z wiekiem w jakim zawarto małżeństwo począwszy od pewnego wieku (np. dla kobiet mających 40 lat i więcej)

Negatywne postrzeganie rozwodu a model Beckera i in. (1977)

- Powszechna opinia głosi, że rozwód jest dowodem na porażkę małżeństwa i powinno się go unikać jeśli to możliwe
- W modelu Beckera i in. (1977) jest inaczej: rozwód jest odpowiedzią na pozyskanie nowych informacji, zarówno korzystnych jak i niekorzystnych
- **Możliwość otrzymania rozwodu** w przypadku pozyskania negatywnych informacji **redukuje chęć odwlekania decyzji o małżeństwie** oraz długich poszukiwań w celu uniknięcia niedopasowania

Rola kapitału małżeńskiego

- **Kapitał małżeński** – inwestycje takiego typu, że tracą znacznie na wartości w przypadku rozwodu (np. dzieci, przyzwyczajenie seksualne, itp.)
- Akumulacja kapitału małżeńskiego zatem w jasny sposób **zmniejsza prawdopodobieństwo rozwodu**, jednak przyczynowość idzie jednocześnie w odwrotną stronę: większe prawdopodobieństwo rozwodu zmniejsza zasadność inwestycji w kapitał małżeński
- *Przykład:* Osoby z rzadkimi cechami teoretycznie powinny rzadziej decydować się na potomstwo
- Może dojść do samospełniającej się przepowiedni – wyższe oczekiwane prawdopodobieństwo rozwodu może się zrealizować, gdyż wyniknie z niego zmniejszenie się inwestycji w kapitał małżeński

Dopuszczenie możliwości ponownego małżeństwa

- Dopuszczenie możliwości ponownego małżeństwa ma duży wpływ na ryzyko wystąpienia rozwodu
- Wpływ ten jest ilościowy, ale raczej nie jakościowy
- Wpływ kapitału małżeńskiego, kosztów poszukiwania partnera i zmiennych wpływających na zyski z małżeństwa w przypadku pełnej informacji działają w ten sam sposób na prawdopodobieństwo rozwodu w przypadku założenia o możliwości ponownego małżeństwa i jego braku

Wyjątek: Mąż, którego zarobki nieoczekiwanie wzrosły nie rozwiódłby się ze swoją żoną, gdyby nie było możliwości ponownego małżeństwa, gdyż wzrost zarobków powoduje wzrost zysków ze specjalizacji, a więc zwiększa dobrobyt z małżeństwa w porównaniu ze stanem wolnym. Ten sam mąż może jednak zdecydować się na rozwód, gdy istnieje możliwość ponownego małżeństwa, gdyż wzrost jego zarobków powoduje wzrost zysków ze specjalizacji we wszystkich potencjalnych połączeniach w pary, nie tylko w tym z obecną żoną.

Model Beckera i in. (1977): podsumowanie

- Prawdopodobieństwo rozwodu jest mniejsze, gdy
 - Wyższa jest wartość zmiennych dopasowanych pozytywnie (wyższe zarobki mężczyzny / większa uroda kobiety)
 - Wyższy jest wiek w którym wchodzi się w związek małżeński
 - Większy jest zasób kapitału małżeńskiego
 - Małżeństwo trwa dłużej
- Prawdopodobieństwo rozwodu jest większe, gdy
 - Wyższa jest wartość zmiennych dopasowanych negatywnie (wyższe zarobki kobiety)
 - Większa rozbieżność między oczekiwaniami a realizacją względem cech
 - Koszty poszukiwania partnera są wyższe (rzadkie cechy)
 - Jest to drugie małżeństwo i wzrasta przy każdym kolejnym
- Niejasny wpływ na prawdopodobieństwo rozwodu w przypadku
 - Edukacji
 - Zarobków mężczyzny, gdy możliwe jest ponowne małżeństwo

Determinanty rozwodu – próba empirycznej weryfikacji modeli

- Weiss i Willis (1996) dowodzą, że nieoczekiwane szoki w możliwościach zarobkowych silnie wpływają na prawdopodobieństwo rozwodów, przy czym wzrost możliwości zarobkowych mężczyzn (kobiet) zmniejsza (zwiększa) ryzyko rozwodu
- Becker i in. (1977) wykazali, że wraz ze wzrostem dochodu męża, ryzyko rozwodu najpierw maleje, potem rośnie. Nieoczekiwanie małe bądź duże dochody wpływają dodatnio na ryzyko rozwodu
- Koszt poszukiwania partnera (mierzony wiekiem osoby), obecność dzieci oraz duża wartość dóbr wspólnych zmniejszają ryzyko rozwodu (Becker i in, 1977; Weiss i Willis, 1993)